

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	VII K 11/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	R. L.	Czyn zarzucany: w okresie od 2019 roku do dnia 22 kwietnia 2021 roku w C. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem co najmniej 11-krotnie udzielił K. N. środek	

		odurzający w postaci marihuany w ilości co najmniej 32 gramy za kwotę 1600 zł, tj. przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
W nieustalonym bliżej dniu - około 15 kwietnia 2021 roku D. D. zwrócił się do swojego kuzyna K. N. z prośbą, by ten nabył na jego rzecz 2 gramy marihuany. K. N. na prośbę tę przystał i na potrzeby dokonania zakupu przyjął od swojego kuzyna kwotę 100 złotych. W dniu 22 kwietnia 2021 roku K. N. wraz ze swoim kuzynem A. D. udali się na parking w pobliżu K. Straży Miejskiej w C., aby zakupić marihuanę dla D. D.. Tam pełniący rolę kierowcy A. D. pozostał w samochodzie, zaś K. N. wyszedł z pojazdu i pieszo udał się dokonać planowanego zakupu, znikając z pola widzenia A. D. za rogiem pobliskiego budynku (K. N. nie mówił D. D. oraz A. D., że narkotyki kupi od oskarżonego). Po jakimś czasie K. N. wrócił do samochodu wraz z substancją mającą stanowić marihuanę, przeznaczonej dla D. D., za którą zapłacił 100 złotych.	częściowe wyjaśnienia K. N.	41-44, 77-78, 130-131, 203, 210-211 (w sprawie SO Katowice o sygn. akt XXI K 14/22)	

<p>R. 23 kwietnia 2021 roku D. D. przyszedł odebrać od K. N. rzeczony 2 gramy substancji, które otrzymał zmieszane już z nikotyną w formie 3 tzw. jointów. Jeszcze tego samego dnia D. D. wraz z innymi osobami zażyli pozyskaną przez K. N. substancję w mieszkaniu D. M..</p> <p>W mieszkaniu oskarżonego nie stwierdzono niedozwolonych substancji psychotropowych, środków odurzających ani nowych substancji psychoaktywnych, jak również przedmiotów mogących wskazywać na posiadanie i udzielanie innym osobom przez oskarżonego tego typu substancji i środków.</p>			
zeznania D. D.	3, 211 (w sprawie SO Katowice o sygn. akt XXI K 14/22)		
częściowe zeznania A. D.	110-11, 211 (w sprawie SO Katowice o sygn. akt XXI K 14/22)		
zeznania B. G.	7-9		
zeznania A. L.	16		
wyjaśnienia oskarżonego	93-95, 130, 202		
protokół przeszukania mieszkania K. N.	23-28		

protokół przeszukania K. N.	29-30		
protokoły użycia testera narkotykowego	31, 32		
protokół oględzin	52		
dokumentacja fotograficzna	54-59, 79, 111		
protokół przeszukania mieszkania oskarżonego	82-83		
opinia	122-128		
wywiad środowiskowy	185-187		
R. L. w dniu wydania wyroku ukończył 21 rok życia, posiada wykształcenie podstawowe, jest bezdzietnym kawalerem. Oskarżony nie był wcześniej karany, jak również nigdy nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie czy odwykowo. Oskarżony pracuje na targowisku miejskim w C. jako sprzedawca i z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości około 2.000 złotych netto miesięcznie.	karta karna	107, 166	
oświadczenia oskarżonego	93-94, 202		
informacja o danych osobowych i adresie zameldowania	225		

Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	R. L.	Czyn zarzucany: w okresie od 2019 roku do dnia 22 kwietnia 2021 roku w C. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem co najmniej 11-krotnie udzielił K. N. środek odurzający w postaci marihuany w ilości co najmniej 32 gramy za kwotę 1600 zł, tj. przestępstwo z art. 59 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Twierdzenia K. N., że nabytą w dniu 22 kwietnia 2022 roku marihuanę udzielił mu R. L., a także, że R. L. na przestrzeni lat 2019-2021 kilkakrotnie, nie więcej niż 10 razy, udzielił mu marihuanę każdorazowo w ilościach od 1 do 3 gram.	dowody wymienione wyżej w punkcie 1.1.1	karty wymienione wyżej w punkcie 1.1.1	
1.Ocena DOWOdów			

<p>1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.1</p>	<p>dokumenty oraz opinia powołane wyżej w punkcie 1.1.1</p>	<p>Dokumenty powołane wyżej w punkcie 1.1.1 są materiałem w całej rozciągłości wiarygodnym. Są to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego organy, nie noszą śladów przeróbek, kompilacji czy innych bezprawnych ingerencji w ich merytoryczną treść oraz w fizyczną strukturę. Co istotne – żadna ze stron wiarygodności tych dokumentów nie kwestionowała, co tylko prezentowaną tu ocenę umacnia.</p> <p>Opinia toksykologiczna powołana powyżej została wydana przez uprawnionego biegłego, poprzedzona została badaniem przekazanego mu materiału dowodowego – substancji narkotycznych. Opinia ta udziela odpowiedzi na wszystkie postawione problemy i w tym ujęciu stanowi źródło wiedzy specjalnej w sprawie. Konkluzje są przy tym jasne i pełne, a żadna ze stron nie zgłaszała wobec opinii jakichkolwiek uwag czy zastrzeżeń. Pamiętać jednak należy, że badaniu podlegała marihuana</p>	

		nabyta przez K. N. przed dniem 22 kwietnia 2021 roku.	
wyjaśnienia oskarżonego	<p>Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień. Na rozprawie głównej również nie przyznał się do zarzutu, natomiast zgodził się udzielić odpowiedzi na pytania zadawane przez obrońcę.</p> <p>Sąd dał wiarę oskarżonemu, że co prawda zna K. N., jednakże tylko z widzenia i w okresie od 2019 roku do kwietnia 2021 roku nie utrzymywał z nim kontaktu, a tym samym – nigdy nie udzielił mu marihuany. Nie ulega też wątpliwości, że oskarżony ma stałe i legalne źródło dochodu, a jak wynika z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora sądowego, R. L. pomaga w rodzinnym biznesie, którego prowadzenie ma przejąć w przyszłości. Sytuacja zawodowa i majątkowa pozwala zatem uznać za wiarygodne twierdzenie oskarżonego, że niepotrzebne jest mu angażowanie się w handel narkotykami, sam natomiast – jak twierdzi – żadnych substancji odurzających nie zażywa. Słusznie</p>		

oskarżony zauważył również, że wprawdzie w okresie wskazanym w zarzucie mieszkał przy ul. (...) w C. (tak jak twierdził K. N.), jednak ten ostatni jako mieszkaniec C. i rówieśnik oskarżonego bez trudu mógł pozyskać informacje o miejscu zamieszkania R. L..

Niespójne zaś i częściowo sprzeczne z innymi dowodami wyjaśnienia K. N., tylko utwierdziły Sąd w przekonaniu, iż to właśnie twierdzeniom R. L. należy dać wiarę, a nie depozycjom pomawiającego go K. N., który zresztą sam jest oskarżony w sprawie prowadzonej w I instancji przez Sąd Okręgowy w Katowicach pod sygn. akt XXI K 14/22, nota bene ściśle powiązanej ze sprawą niniejszą. Dodać jeszcze należy, że żaden dowód uzyskany w tej sprawie (poza ocenionymi w tym zakresie jako niewiarygodne wyjaśnieniami K. N.) nie podważa wersji podawanej przez oskarżonego – tytułem przykładu: ani protokoły oględzin telefonów, ani wykazy połączeń ani też przeszukanie mieszkania oskarżonego nie wskazują, aby miał on utrzymywać kontakty z K. N. czy innymi pojawiającymi się w sprawie osobami, ani też by oskarżony miał zajmować się sprzedażą narkotyków.

Ocena wyjaśnień K.

	N. zostanie jednak poczyniona w dalszej części uzasadnienia.	
częściowe zeznania A. D.	<p>Świadek potwierdził okoliczność, że w dniu 22 kwietnia 2021 roku udał się swoim samochodem wraz z K. N. po zakup marihuany na rzecz D. D.. Świadek jednak – jako że pozostał w samochodzie i nie widział osoby udzielającej K. N. marihuany – nie potrafił wskazać od kogo jego kuzyn nabył środek odurzający, ani nie przedstawił jakiegokolwiek okoliczności mogącej świadczyć, iż osobą tą był R. L., którego nota bene świadek zna z widzenia. Co więcej – jak wynika z zeznań tego świadka złożonych w śledztwie, świadek ten nie uzyskał od K. N. informacji, że sprzedawcą narkotyku miał być oskarżony. Nie umknęło Sądowi to, że w zeznaniach złożonych w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach o sygn. akt XXI K 150/21 świadek wskazał, że podjechał pod dom „pana R.”. W zeznaniach tych nie wskazał jednak ani jaką osobę konkretnie ma na myśli, ani też skąd w ogóle wie, że właśnie mieszkanie osoby o takim imieniu było celem ówczesnej podróży, skoro wcześniej twierdził, że żadnych informacji w tej materii nie posiada. Mając jednak na uwadze</p>	

	<p>zeznania złożone w toku śledztwa, w świetle reguł logiki i doświadczenia życiowego, nie ulega wątpliwości, iż mówiąc o mężczyźnie o imieniu R., wtórował jedynie swojemu kuzynowi - K. N. (świadek na etapie sądowym znał już bowiem kontekst całej sprawy), samemu nie mając wiedzy w tym zakresie. Z uwagi jednak na to, że zeznania A. D. złożone w toku postępowania przygotowawczego ograniczyły się do wskazania okoliczności niekwestionowanych i potwierdzonych częściowo wyjaśnieniami K. N. (w ich wiarygodnej części), wiarygodność tych zeznań nie budzi wątpliwości w przeważającej części. Z tego względu brak również podstaw do kwestionowania okoliczności, że świadek w przedmiotowym dniu podwiózł K. N. na parking w pobliżu komendy Straży Miejskiej w C..</p>	
<p>zeznania D. D., B. G. i A. L.</p>	<p>D. D. potwierdził niebudzącą wątpliwości w sprawie okoliczność, że nabył od K. N. 2 gramy substancji mającej stanowić marihuanę, którą później zażył z gronem znajomych w mieszkaniu D. M.. Posiadanie takiej substancji potwierdzili zaś pozostali dwaj wymienieni świadkowie. W dalszej części zeznania świadków dotyczyły okoliczności</p>	

	<p>śmierci D. M., które jednak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.</p>	
<p>częściowe wyjaśnienia K. N.</p>	<p>Sąd dał wiarę wyjaśnieniom K. N. co do samej okoliczności nabycia w dniu 22 kwietnia 2021 roku na rzecz D. D. 2 gram substancji mającej stanowić marihuanę (wyjąwszy jednak to, od kogo K. N. kupił narkotyk). W sprawie nie budzi też wątpliwości, iż tego dnia po substancję tę udał się wraz ze swoim kuzynem A. D., który podwiózł go w pobliże miejsca dokonania zakupu, jednak kuzyn świadka sam transakcji nie widział. Okoliczność ta została bowiem potwierdzona wiarygodnymi zeznaniami A. D., dlatego nie istniały żadne podstawy do jej kwestionowania. Nie ulega też wątpliwości, że 2 gramy substancji oskarżony nabył na prośbę i rzecz D. D., gdyż ten ostatni fakt ten w całości potwierdził.</p>	
<p>1.2. <i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></p>		

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1. i 1.2.1.	częściowe wyjaśnienia K. N.	<p>Niewiarygodne są wyjaśnienia K. N., w których twierdził, że w dniu 22 kwietnia 2022 roku to oskarżony R. L. udzielił mu substancji mającej stanowić marihuanę, którą wyjaśniający przekazał następnie swojemu kuzynowi D. D.. Tak samo nie sposób dać wiary K. N., że na przestrzeni lat 2019-2021 nabył od oskarżonego marihuanę nie więcej niż 10 razy, każdorazowo w ilościach od 1 do 3 gram. Okoliczności tych nie tylko nie potwierdzają pozostałe zebrane w sprawie dowody, ale wręcz część z nich podważa wiarygodność twierdzeń K. N..</p> <p>Zarazem jednak trzeba mieć na uwadze, że do tzw. dowodu z pomówienia przez współoskarżonego trzeba podejść ze szczególną ostrożnością. Pierwotnie bowiem niniejsza sprawa zawisła przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygn. akt XXI K 150/21, a w postępowaniu tym K. N. oskarżony został m. in. o udzielenie marihuany nieletniemu D. D., którą wcześniej nabył rzekomo od R. L.. Dopiero po wyłączeniu do odrębnego rozpoznania zarzutu stawianego R. L.,</p>	

sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. Ścisłe powiązanie zarzutu stawianego R. L. z czynem zarzucanym K. N. polegającym na udzieleniu narkotyku małoletniemu wymaga więc daleko idącej ostrożności, gdyż nie sposób wykluczyć, że pomówienie oskarżonego jest wyłącznie linią obrony K. N. niemającą jednak odzwierciedlenia w rzeczywistości, zwłaszcza w zakresie źródła pochodzenia narkotyku.

Trzeba też mieć na względzie, że pomówienie to może być podyktowane obawą przed innymi negatywnymi konsekwencjami, mogącymi wynikać z ujawnienia tożsamości osoby, która udzieliła narkotyku K. N.. Jest wiedzą powszechną, że produkcją, obrotem i rozprowadzaniem narkotyków trudnią się grupy przestępcze i nawet osoby pozostające na ostatnim etapie łańcucha rozprowadzania narkotyków - tzw. dilerzy są mniej lub bardziej powiązani z takimi grupami. Dilerzy narkotykowi nie są przestępcami indywidualnymi - nie działają sami, przeciwnie - współpracują z innymi osobami - dostawcami, producentami, pośrednikami itp. Doświadczenie życiowe-

orzecznicze oraz logika wskazują, że osoby kupujące narkotyki nie ujawniają personaliów osób im sprzedających, albo też podają ogólniki lub w ogóle fałszywe dane z obawy przed zemstą takich osób. Realnym jest, że pomówienie oskarżonego przez K. N. wynika tylko i wyłącznie z tego, że K. N. żadnych negatywnych konsekwencji ze strony R. L. nie przewiduje zwłaszcza patrząc na fizyczną posturę oskarżonego i ogólne jego niegroźne, nieagresywne - wygląd i zachowanie. Brak jest również dostrzegalnych powiązań oskarżonego ze światem przestępczym.

Słusznie zaś zauważono w orzecznictwie (obszernie przywołanym przez A. G. w publikacji pt. Dowody w sądowym procesie karnym), że „każde pomówienie powinno być oceniane z całą ostrożnością, z zachowaniem dużej dozy krytycyzmu i zasad logicznego rozumowania, a przy tym w konfrontacji z pozostałymi dowodami oraz okolicznościami sprawy” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 czerwca 1978 roku, sygn. akt I KR 66/78). „Przy ocenie dowodu z pomówienia powinna obowiązywać nie zasada nieograniczonego zaufania, lecz zasada nieufności dopóki

treść pomówienia nie została uwiarygodniona. Sam fakt złożenia przez współoskarżonego wyjaśnień obciążających inną osobę nie dowodzi bowiem, że okoliczności i fakty w nim zawarte rzeczywiście miały miejsce, lecz stanowi jedynie informację o faktach wymagających potwierdzenia lub wyłączenia za pomocą środków przewidzianych w ustawie procesowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 03 marca 1994 roku, sygn. akt II KRN 8/94). Zarazem jednak trzeba zaznaczyć, że „konieczność szczególnie ostrożnego podejścia do pomówień, nie oznacza, że należy je z góry kwestionować jako dowody «niepełnowartościowe» czy «drugiej kategorii»” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 stycznia 2003 roku, sygn. akt III KK 261/02). Wszystko zależy zatem od tego, czy treść pomówienia jest spójna, konsekwentna oraz, czy znajduje potwierdzenie bądź co najmniej nie zostanie podważona w pozostałym materiale dowodowym. Z tymi poglądami koresponduje w pełni pogląd judykatury prezentowany w nowszych orzeczeniach, a odnoszony do oceny będących jedynym dowodem sprawstwa i winy zeznań/ wyjaśnień osób będących

współoskarżonymi albo współsprawcami sprowadzający się do tego, że zeznania świadka koronnego/incognito/osoby będącej tzw. małym świadkiem koronnym (art. 60 kk) pomawiające oskarżonego/oskarżonych jakkolwiek mogą być jedyną podstawą ustaleń faktycznych, to jednak obwarowane jest to szeregiem obostrzeń (zob. przykładowo wyrok SA w Katowicach z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II AKa 584/17 i przywołane tamże dalsze orzecznictwo – portal orzeczeń SA (...) zob. także obszernie uwagi J. B., Zagadnienie oceny wiarygodności zeznań świadka koronnego w aspekcie włoskiego systemu prawa karnego procesowego, Prokuratura i Prawo z 2007 r., nr 10, zob. także wyrok SA w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2019 roku, II AKa 190/17 – portal orzeczeń SA (...)). Kontrola dowodu z pomówienia polega na sprawdzeniu, (1) czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego, (2) czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części, (3) czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, (4) czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem

pomówionego, (5) czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, (6) czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, (7) czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością.

Jak jednak wskazano powyżej, pomówienie wystosowane przez K. N. wobec R. L. na wiarygodność nie zasługuje. Przede wszystkim zauważyć należy, iż świadek w toku postępowania przygotowawczego w sprawie prowadzonej pod sygn. akt XXI K 150/21 zapewniał, a w niniejszej sprawie na rozprawie głównej – odmawiając składania zeznań – podtrzymując złożone i odczytane mu wyjaśnienia zapewnienia te potwierdził, że zakupu marihuany od R. L. dokonywał za każdym razem, w tym w dniu 22 kwietnia 2021 roku, dokonywał przy ul. (...), bądź to w klatce schodowej, bądź

też na strychu budynku, w którym mieszkał oskarżony. Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie żaden inny dowód wersji wydarzeń podanej przez K. N. nie potwierdza, a sama relacja K. N. jest niespójna i wewnętrznie sprzeczna.

Poza relacją omawianego tu świadka brak jest innych źródeł informacji wskazujących na to, że oskarżony miał sprzedawać narkotyki temu świadkowi w ilościach i o częstotliwości podanej w zarzucie aktu oskarżenia. Co się tyczy ostatniej transakcji, jakiej miał świadek z oskarżonym dokonać, to poza pomówieniem oskarżonego przez tego świadka także nie ma żadnych innych źródeł informacji. Za takie nie mogą być uznane zeznania A. D. złożone przed Sądem Okręgowym w Katowicach (kwestia dojazdu pod dom „pana R.”) z przyczyn już wyżej omówionych. Dodać do tego należy, że A. D. jadąc z K. N. po narkotyki nie wiedział nic o tym, aby sprzedawcą miał być oskarżony – vide zeznania A. D. złożone w śledztwie. Co równie istotne – A. D. zeznał wprost w śledztwie, że zaparkował na parkingu przy Straży Miejskiej, a K. N. poszedł po narkotyki, ale nie wie dokąd a on sam nie widział osoby, od której te narkotyki jego kuzyn zakupił (miejsce

zaparkowania pojazdu potwierdził K. N. w złożonych wyjaśnieniach).

Idąc dalej należy zauważyć, że wersja wydarzeń podawana przez K. N. ewoluowała i jest niespójna. W pierwszych wyjaśnieniach z dnia 24 kwietnia 2021 roku K. N. wskazywał, że marihuanę u niego zabezpieczoną – 1 gram kupił od oskarżonego na strychu w budynku przy ul. (...) – numeru nie pamiętał, ale była to pierwsza brama idąc w kierunku (...). Na pytanie prokuratora odpowiedział, że około tydzień wcześniej kupił od oskarżonego marihuanę, a z oskarżonym chodził do jednej szkoły podstawowej ale do różnych klas, od znajomych dowiedział się, że od oskarżonego może kupić marihuanę (k. 42-43). Warto podkreślić, że K. N. w toku pierwszego przesłuchania nie wspomniął o innych zakupach narkotyków od oskarżonego, a uwzględniając nawet szacunkową ilość deklarowanych transakcji nie sposób uznać takiej informacji za nieistotną (zwłaszcza, że świadek miał znać oskarżonego jeszcze ze szkoły, a o czym już za pierwszym razem wspomniął).

W toku kolejnych wyjaśnień złożonych 2 miesiące później – w dniu 26 czerwca 2021 roku (k.

77-78) K. N. wyjaśnił, że w sumie od oskarżonego kupował już wcześniej marihuanę, kupował jako marihuanę, ale co to było to nie wie. Przypadek zakupu dla D. D. był pierwszym, kiedy kupił narkotyk dla kogoś innego. Kupił to wieczorem 22 kwietnia 2021 roku, a następnego dnia rano przyszedł po to D. D.. K. N. nie był w stanie podać dokładnych dat zakupu narkotyków u oskarżonego – ogólnie podał, że kupił kilka razy na przestrzeni 2-3 ostatnich lat. Nie był w stanie podać także ilości transakcji, a jedynie ogólnie stwierdził, że było to nie więcej niż 10 razy. Z tego co pamiętał to kupował po 1 lub 2 gramy, mogło się zdarzyć że 3 gramy, nie były to ilości powyżej 10 gram. Od około roku za gram marihuany płacił 50 zł, wcześniej – czyli 2 -3 lata temu płacił 40 zł. K. N. rozpoznał także oskarżonego na tablicy pogładowej jako osobę najbardziej podobną do osoby sprzedającej mu narkotyki.

W toku konfrontacji z oskarżonym w dniu 20 września 2021 roku (k. 130-131) świadek zeznał, że na 80% oskarżony jest osobą o imieniu R., od której kupował marihuanę dla kuzyna. Wydawało mu się, że za każdym razem kupował marihuanę w tym samym miejscu przy ul. (...), nadal nie był w stanie

podać dat transakcji, czasami kupował na strychu a czasami na parterze budynku, gram marihuany zabezpieczony u tego świadka zakupił od oskarżonego przy okazji transakcji zakupu dla swojego kuzyna (wcześniej o tym nie wspominał). Świadek podniósł, że w toku pierwszego przesłuchania nikt go nie pytał o wcześniejsze zakupy u oskarżonego. Cena za 1 gram wynosiła w 2021 roku i 2020 roku 50 zł, zaś w poprzednich latach było to 40 zł. K. N. wyjaśnił, że wydawało mu się, że chodził do jednej szkoły z oskarżonym, mógł się pomylić. Warto więc dodać, że świadek wyjaśniając kłamał na ten temat, gdyż pierwsze jego wyjaśnienia są kategoryczne (zwłaszcza patrząc na to, że zaznaczył, iż chodzili do różnych klas), a zmienił – złagodził swoją wersję dopiero w trakcie konfrontacji z oskarżonym powołując się na możliwość omyłki. Wyjaśniając po raz pierwszy nie wskazywał na prawidłowe nazwisko oskarżonego, nie był tego pewny.

W toku drugiego przesłuchania i po okazaniu fotografii wskazał fotografię oskarżonego jako osoby najbardziej podobnej do sprzedawcy narkotyków. Z kolei podczas konfrontacji z oskarżonym również nie

był w swym rozpoznaniu kategoriowy (pewność określił na 80%).

Co więcej – wyjaśniał na temat transakcji nader ogólnikowo, nie podawał nawet przybliżonych dat transakcji, a kupowane ilości podawał szacunkowo, w zasadzie domyślając się bardziej ilości niż będąc jej pewnym. Nie bez znaczenia pozostaje także moment pomówienia oskarżonego o te transakcje z przeszłości – odpowiednio 2 i 5 miesięcy po pierwszym przesłuchaniu. Nie sposób ocenić zatem tych depozycji świadka jako relacji szczerzej, spontanicznej i złożonej „na świeżo”. Pamiętać trzeba, że oskarżony miał możliwość swobodnej wypowiedzi podczas pierwszego przesłuchania, lecz słowa na temat tych poprzednich transakcji nie powiedział. Nie przekonuje tłumaczenie świadka, że nie był o to pytany za pierwszym razem.

Doświadczenie życiowe - orzecnicze i logika wskazują także na niewiarygodność informacji, jakoby narkotyki oskarżony miał sprzedawać na strychu lub parterze budynku przy ul. (...), gdzie miał mieszkać. Analiza pozostających w doświadczeniu

orzecznictwem i pamięci znanych urzędowo Sądowi przypadków tego typu transakcji narkotykowych wskazuje, że dilerzy rozprowadzają narkotyki poza swoim miejscem zamieszkania, czynią to w ustronnych lokalizacjach zapewniających jednocześnie bezpieczeństwo w zakresie możliwości szybkiego pozbycia się tzw. towaru tj. narkotyków na wypadek ujawnienia przez Policję lub inne służby albo postronne osoby oraz szybkiego opuszczenia zagrożonego miejsca. Dilerzy unikają także tych samych miejsc sprzedaży. Tych wymogów nie spełnia lokalizacja podana przez K. N. (ze strychu lub parteru budynku oskarżony nie miałby możliwości szybkiej ewakuacji ani pozbycia się narkotyków na wypadek interwencji Policji). Co więcej – dilerzy nie handlują narkotykami w pobliżu swoich miejsc zamieszkania, aby nie potęgować ryzyka ujawnienia ich działalności i miejsca przechowywania zapasów narkotyków przeznaczonych na sprzedaż detaliczną oraz przedmiotów do tego służących.

Po wtóre – przeszukanie miejsca zamieszkania oskarżonego nie wykazało, aby posiadał on lub

handlował narkotykami, a przecież w świetle wyjaśnień K. N. (tu kwestionowanych) oskarżony był znany w środowisku (wśród znajomych świadka) jako osoba, od której można kupić narkotyki.

W tym miejscu warto podnieść jeszcze jedną okoliczność w kwestii znajomości R. L. przez K. N. i A. D.. Budzi zasadnicze wątpliwości co do wiarygodności świadka to, że znając oskarżonego i rzekomo regularnie nabywając od niego narkotyki na przestrzeni lat 2019-2021, K. N. – choć w toku czynności okazania rozpoznał wizerunek R. L. – oświadczył jedynie, że wytypowany przez niego mężczyzna jest najbardziej podobny do osoby, która udzielała mu marihuanę, a ze sprzedawcą narkotyków miał znać się ze szkoły. W toku przesłuchania zasłaniał się zaś tym, że osoba ta zawsze miała na głowie założoną czapkę lub kaptur, co – jak sugerował – miało rzekomo utrudnić mu jednoznaczne rozpoznanie sprawcy. W ocenie Sądu jednak taki przebieg omawianych czynności świadczy o tym, że oskarżony nie chciał jednoznacznie posądzić oskarżonego o popełnienie

przedmiotowego czynu, by w zależności od dalszych ustaleń organów procesowych móc się ze swoich wyjaśnień w razie czego wycofać, powołując się na fakt, że przecież wskazanej osoby nie rozpoznał w sposób stanowczy. Takie zapatrywanie Sądu potwierdzają zeznania A. D., który również znając R. L. tylko z widzenia, bez trudu w trakcie okazania rozpoznał zdjęcie z jego wizerunkiem. Skoro zaś kuzyn wyjaśniającego nie miał żadnych trudności z rozpoznaniem R. L., to tym bardziej nie powinien takowych mieć K. N., który we wspomnianych latach 2019-2021 rzekomo regularnie miał bezpośredni kontakt z oskarżonym podczas nabywania kolejnych działek narkotyków. K. N. zresztą nie potrafił nawet wiarygodnie określić skąd zna oskarżonego, gdyż wskazał, iż uczęszczał wraz z nim do tej samej szkoły podstawowej, kiedy natomiast o okoliczność tę w toku konfrontacji zapytał go sam oskarżony, K. N. rezygnując już ze stanowczości oznajmił, że jedynie wydaje mu się, iż obaj chodzili do tej samej szkoły.

K. N. nie potrafił też określić wiarygodnie w jakiej ilości w dniu 22 kwietnia 2021 roku

nabył narkotyki. Najpierw twierdził, że kupił wówczas 2 gramy dla swojego kuzyna, jednak w toku konfrontacji twierdził już, że nabył 3 gramy, w tym jeden na własne potrzeby. Podczas pierwszego przesłuchania twierdził też, że tylko część marihuany zakupił od R. L., pozostałą zaś część nabył albo w Internecie albo w sklepie przy ul. (...). Widać więc daleko idącą niekonsekwencję K. N., która nie pozwala uznać wiarygodności jego wyjaśnień. Gdyby natomiast oskarżony rzeczywiście zajmował się handlem narkotykami w toku przeszukania jego mieszkania zostałyby znalezione środki odurzające, albo chociażby przedmioty przeznaczone do ich racjonowania, jak np. waga lub woreczki strunowe. Żadne dowody mogące świadczyć na jego niekorzyść w miejscu jego zamieszkania nie zostały jednak znalezione. Ponadto, gdyby oskarżony – jak wynikałoby to z wyjaśnień K. N. – przyjmował swoich klientów w budynku przy ul. (...) w C., to z pewnością nie uszłoby to uwadze przynajmniej części sąsiadów. Tymczasem w trakcie przeprowadzania wywiadu środowiskowego pod tym adresem przez kuratora sądowego żaden z sąsiadów nie podniósł jakichkolwiek

		<p>negatywnych uwag bądź zastrzeżeń wobec R. L.. Wreszcie zauważyć trzeba, że przeprowadzone oględziny telefonu komórkowego należącego do K. N. również nie potwierdziły, aby w dniu 22 kwietnia 2022 roku lub w okresie bliskim tej dacie nawiązywał on kontakt z R. L. czy to dzwoniąc bądź wysyłając wiadomości SMS na jego numer telefonu, czy też kontaktując się z nim za pośrednictwem zainstalowanych na tym telefonie aplikacji internetowych.</p> <p>Podsumowując powyższe uwagi wyjaśnienia K. N., w których obciąża on oskarżonego są pomówieniem - niespójnym, nielogicznym i sprzecznym z pozostałym materiałem dowodowym, a przez to nie mogły stać się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Wyjaśnienia te nie wytrzymują bowiem konfrontacji z sygnalizowanymi na wstępie wymogami oceny wiarygodności pomówień jako jedyne dowodu na sprawstwo oskarżonego.</p>	
	<p>płyty CD z wykazem połączeń (k. 223, 224)</p> <p>pismo dyrektora szkoły (k. 226)</p>	<p>Zapisane na płytach CD wykazy połączeń dotyczyły okresów późniejszych niż wskazany w akcie oskarżenia, dlatego przedmiotowe dowody, jako nieprzydatne, nie mogły stanowić podstawy</p>	

		dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec nieustalenia przez prokuratora szkoły podstawowej, której w przeszłości uczniem był K. N., na podstawie informacji przekazanej przez Dyrektora Szkoły Podstawowej nr (...) im. J. K. w C. nie sposób było zweryfikować prawdziwości twierdzenia K. N. dotyczącego wspólnego uczęszczania z oskarżonym do tej samej szkoły podstawowej.	
1.1.1. i 1.2.1.	częściowe zeznania A. D.	Sąd nie dał wiary świadkowi jedynie w kwestii, co do której zeznał przed Sądem Okręgowym w Katowicach w zakresie dojazdu pod dom „pana R.” – już wyżej w tym względzie Sąd rozważał w toku oceny zeznań tego świadka, przez co należy odesłać do tych rozważań.	
1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	---	---
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

#	1.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	1.4. Warunkowe umorzenie postępowania	---	---
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	1.5. Umorzenie postępowania	---	---
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			

#	1.6. Uniewinnienie	1	R. L.
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
W akcie oskarżenia prokurator zarzucił R.			

L., że działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co najmniej 11-krotnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił K. N. marihuany w łącznej ilości wynoszącej co najmniej 32 gramy za kwotę 1600 zł, kwalifikując ten czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten przewiduje odpowiedzialność karną dla tego kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji.

Na wstępie zauważyć należy, iż całkowicie błędnym było przyjęcie w niniejszej sprawie konstrukcji czynu ciągłego. Wprawdzie w kwalifikacji prawnej oskarżyciel publiczny nie powołał art. 12 § 1 kk, jednak przesłankami tej instytucji posłużył się w opisie czynu, uznając, że 11-krotne udzielenie narkotyków, pomimo wielu zachowań, stanowiło jeden czyn. W ocenie Sądu jednak, gdyby nawet przyjąć, że owo 11-krotne odpłatne udzielenie środka odurzającego K. N. rzeczywiście miało miejsce, nie sposób

uznać, iż R. L. działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Przede wszystkim działanie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru musi wynikać wprost ze zgromadzonego materiału dowodowego, a okoliczności tej w żaden sposób nie można domniemywać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 lutego 2006 roku, sygn. akt II KK 127/05). Poczynione w toku postępowania ustalenia muszą więc wykazywać, że oskarżony w chwili podejmowania pierwszego zachowania obejmuje swoim zamiarem popełnienie wszystkich indywidualnie określonych zachowań mających składać się na czyn ciągły. Co jednak istotne, "ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych nie odpowiada pojęciu z góry przyjętego zamiaru popełnienia jednego (konkretnego) przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie. Rzecz jasna, dla oceny tej nie ma znaczenia kwalifikacja prawna poszczególnych zachowań, istotne natomiast jest to, że zamiar przestępny, mający choćby początek w przyjętym przez sprawcę planie, podlega rozważaniom dopiero jako skryształizowana decyzja

woli odnoszona do konkretnego czynu zabronionego. Wskazówka ta ma zastosowanie również do oceny z góry powziętego zamiaru popełnienia czynu ciągłego, którego konstrukcja opiera się na założeniu, że jednym i tym samym aktem woli objęte są z góry wszystkie zindywidualizowane zachowania, jako stanowiące etapy (elementy) urzeczywistnienia jednego, realizowanego "na raty", stanowiącego nierozzerwalną całość przestępstwa. Późniejsze postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 05 grudnia 2008 roku, sygn. akt IV KK 203/08). W sytuacji zatem, w której – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – z jedyne go w tej materii dowodu w postaci wyjaśnień K. N. wynika wyłącznie, że oskarżony miał udzielać mu odpłatnie środka odurzającego za każdym razem z inicjatywy K. N., nie sposób przyjąć, aby każda sprzedaż narkotyku z góry była już zindywidualizowanym czynem objętym zamiarem oskarżonego. Takie zapatrywanie znajduje potwierdzenie w orzecznictwie, w którym wskazano, że "sąd okręgowy trafnie zakwalifikował sprzedawanie przez oskarżonego narkotyków jako dwa ciągi przestępstw

z art. 91 § 1 kk, a nie jako czyn ciągły z art. 12 kk, bo brak było podstaw do ustalenia, że oskarżony działał z jednym, z góry powziętym zamiarem, a ustalono, że decyzje sprzedania narkotyków oskarżony podejmował sukcesywnie, odrębnie do każdego zachowania" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 października 2004 roku, sygn. akt II AKa 213/04).

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał również na przypisanie oskarżonemu rzekomych 11-krotnych sprzedaży K. N. narkotyków. Przede wszystkim przyczyna tego tkwi w fakcie, że większość pozyskanych wówczas przez K. N. środków odurzających nie zachowała się, dlatego substancje te nie mogły stanowić przedmiotu opinii biegłego. W gruncie rzeczy nie wiadomo nawet, co K. N. miał kupować (on sam to poddawał w wątpliwość w toku drugiego przesłuchania). W tego rodzaju sprawach opinia biegłego jest zaś jedynym dowodem pozwalającym na jednoznaczne ustalenie, czy będąca przedmiotem obrotu substancja należy do tych, których udzielanie jest zabronione ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii. W niniejszej sprawie zbadano tylko

0,617g marihuany rzekomo zakupionej od oskarżonego jeszcze przed dniem 22 kwietnia 2022 roku, co do pozostałej marihuany mającej pochodzić od R. L. nie przedstawiono natomiast żadnych dowodów. Przypomnieć zarazem należy, że marihuana o masie 6,975g zbadana przez biegłego, według pierwotnych wyjaśnień K. N., miała nie pochodzić od R. L..

W niniejszej sprawie nie sposób zarazem ustalić jaka ilość substancji została sprzedana K. N., gdyż – właśnie z uwagi na to, że substancja ta się nie zachowała – nie dokonano w sprawie pomiaru jej masy ani właściwości fizyko-chemicznych. K. N. zaś jedynie orientacyjnie wskazał, że za każdym razem miał nabywać narkotyki w ilościach od 1 do 3 gram. Oskarżyciel publiczny dysponując wyłącznie tak nieprecyzyjnymi wyjaśnieniami K. N., w warunkach tak istotnej niepewności dowodowej i w zakresie tak daleko posuniętej niepewności co do ustaleń faktycznych – w oderwaniu od reguły z art. 5 §2 kpk przyjął, że przed 22 kwietnia 2021 roku za każdym oskarżony udzielił mu właśnie 3 gramy marihuany, a więc wersję najbardziej dla R. L. niekorzystną. Przyjęcie przez Sąd

za oskarżycielem takich ustaleń niewątpliwie naruszyłoby zaś zasadę określoną w art. 5 §2 kpk, gdyż przedstawione tu wątpliwości natury faktycznej w żaden sposób nie dały się w niniejszej sprawie usunąć. To samo zresztą dotyczy kwestii tego, ile razy doszło w ogóle do rzekomego udzielenia narkotyku. Skoro z jedyne w tym przedmiocie – ocenione jako niewiarygodny – dowodu w postaci wyjaśnień K. N. wynika, że do udzielenia narkotyków przed 22 kwietnia 2021 roku miało dojść kilka razy, nie więcej jednak niż 10-krotnie, to z uwagi, że również i tej kwestii nie sposób było jednoznacznie rozstrzygnąć, Sąd nie mógłby przyjąć wersji najbardziej dla oskarżonego niekorzystnej, tak jak uczynił do oskarżyciel publiczny.

Omówione dotąd kwestie mają jednak walor niejako wtórny i poboczny względem materii pierwszorzędnej.

Najistotniejsze i kluczowe zarazem w niniejszej sprawie jest to, że wystosowane przez K. N. wobec oskarżonego R. L. pomówienia nie znalazły żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a same pomówienia uznać należało za niewiarygodne. Jak już

bowiem wyżej wskazano, K. N. nie potrafił stanowczo i prawidłowo określić skąd zna oskarżonego, najpierw wskazując, że w przeszłości uczęszczali do tej samej szkoły ale do różnych klas, potem zaś poddając tę okoliczność w wątpliwość. W sposób stanowczy nie potrafił też podczas czynności okazania wskazać, że to właśnie wytypowany przez niego oskarżony udzielał mu narkotyków, oznajmiając jedynie, że znajdujący się na wskazanej przez niego fotografii R. L. jest do sprawcy najbardziej podobny. W dniu 22 kwietnia 2021 roku K. N. miał z kolei dokonać zakupu narkotyku w budynku przy ul. (...) w C., w którym oskarżony wówczas mieszkał. Z wiarygodnych zeznań A. D. wynika natomiast, że tego dnia podwiózł on swojego kuzyna na parking w pobliżu Straży Miejskiej w C. i nie widział momentu transakcji ani też nie widział osoby sprzedającej narkotyki, ani też nie wiedział, że tą osobą miał być oskarżony, a przecież A. D. oskarżonego zna. Ze wskazanych już powyżej przyczyn nie sposób więc przyjąć, aby K. N., dokonał zakupu narkotyków w miejscu ówczesnego zamieszkania R. L.. Przeszukanie mieszkania oskarżonego oraz pomieszczeń

przynależnych, jak i rozpytanie sąsiadów podczas przeprowadzania wywiadu środowiskowego nie ujawniło z kolei żadnych okoliczności, które rzuciłyby na oskarżonego przynajmniej cień podejrzenia, że może on trudnić się handlem narkotykami. Podczas przeszukania nie znaleziono bowiem żadnych substancji zabronionych, ani przedmiotów świadczących o możliwości ich posiadania w przeszłości, czy też rzeczy przeznaczonych do tworzenia z narkotyków działek konsumpcyjnych. Natomiast sąsiedzi oskarżonego żadnych negatywnych uwag w stosunku do R. L. nie zgłaszali. Wobec wymienionych okoliczności poddających w wątpliwość szczerść i wiarygodność wyjaśnień K. N., jedyną możliwością zweryfikowania wystosowanych przez niego pomówień było przesłuchanie go w toku postępowania sądowego w charakterze świadka. Na rozprawie głównej K. N. odmówił składania zeznań, co – z przyczyn omówionych już przez Sąd w toku procesu – stanowiło realizację jego prawa określonego w art. 182 § 3 kpk.

Opisana sytuacja sprawiła, że w toku rozprawy ujawnione zostały istotne

braki postępowania przygotowawczego, a ich usunięcie przez Sąd uniemożliwiłoby wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie. Jako że przeszkód tych nie można było usunąć przy zastosowaniu przepisu art. 396 kpk, Sąd w dniu 05 kwietnia 2022 roku na podstawie art. 396a § 1 kpk odroczył rozprawę i określił oskarżycielowi publicznemu 1-miesięczny termin do przedstawienia dowodów, których przeprowadzenie pozwoliłoby na usunięcie dostrzeżonych braków. Oskarżyciel publiczny, pomimo przedłużenia mu na podstawie art. 396a § 3 kpk wcześniej określonego terminu do dnia 05 czerwca 2022 roku, nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie aktu oskarżenia, dołączając do akt sprawy jedynie informacje o danych osobowych oskarżonego i adresie jego zameldowania, informację, że oskarżony nie był uczniem Szkoły Podstawowej nr (...) im. J. K. w C. oraz wykazy połączeń wykonanych przez K. N., jednakże w okresie późniejszym niż ten wskazany w zarzucie. Dwa pierwsze z wymienionych dowodów były w niniejszej sprawie całkowicie zbędne, gdyż dane osobowe i informacja o miejscu zameldowania nie budziły w sprawie

wątpliwości, zaś
informacja ze
wspomnianej wyżej szkoły
była całkowicie
bezużyteczna, gdyż
prokurator nie ustalił
nawet szkoły, do której
według K. N. mieli razem
uczęszczać. Jednoznaczne
ustalenie, czy rzeczywiście
R. L. i K. N. byli
uczniami tej samej szkoły
w ostateczności okazało
się zbyteczne, gdyż sama
ta okoliczność, nawet jeśli
zostałaby potwierdzona,
nie mogłaby zmienić
oceny wyjaśnień K.
N., zawierających tak
wiele wskazanych powyżej
sprzeczności i depozycji
ewidentnie
niewiarygodnych. Z kolei
na podstawie wykazów
połączeń nie tylko nie
sposób było dowieść, że
K. N. od 2019 roku do
22 kwietnia 2021 roku
kontaktował się z R. L., ale
też wykazać jakiegokolwiek
innej kwestii mającej
znaczenie w niniejszej
sprawie. Tym samym
oskarżyciel publiczny
nie przedstawił żadnych
dowodów, które
przemawiałyby na rzecz
wiarygodności
pomówienia skierowanego
przez K. N. przeciwko
R. L., a i Sąd
nie dostrzegł jakiegokolwiek
możliwości uzupełnienia
materiału dowodowego w
sposób pozwalający na
weryfikację istotnych w
sprawie okoliczności.

Przed wszystkim
pozyskanie wykazu

połączeń obejmującego okres wskazany w akcie oskarżenia nie było już na tym etapie postępowania możliwe, gdyż na podstawie art. 180a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne obowiązek przechowywania danych objętych wykazem połączeń trwa przez okres 12 miesięcy, licząc od dnia połączenia lub nieudanej próby połączenia, a z dniem upływu tego okresu dane te należy niszczyć, z wyjątkiem tych, które zostały zabezpieczone. Przed upływem wskazanego okresu niezbędne w niniejszej sprawie dane telekomunikacyjne nie zostały jednak zabezpieczone, dlatego zostały one utracone bezpowrotnie. Sąd nie zobowiązał do przedłożenia wykazów, lecz szerzej - dowodów na kontakty oskarżonego z K. N. oraz sposób i częstotliwość tych kontaktów. Tym samym przedłożone wykazy połączeń nie wypełniają nałożonego na oskarżyciela obowiązku. Oskarżyciel publiczny nie wykonał także pozostałych zobowiązań nałożonych powołanym postanowieniem.

Skoro w wyniku zastosowania instytucji z art. 396a § 1

kpk prokurator w wyznaczonym terminie nie uzupełnił powstałych ex post braków postępowania przygotowawczego i nie przedstawił niezbędnych dowodów, Sąd na mocy art. 396a § 4 kpk obowiązany był rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego wątpliwości wynikające z nieprzeprowadzenia tych dowodów. W doktrynie wskazuje się bowiem, że przepis ten znajduje zastosowanie, „gdy usunięcie wątpliwości co do ujawnionych na rozprawie okoliczności obiektywnie byłoby możliwe, ale wymagałoby zastosowania metod i sposobów, które wykraczają poza kompetencje lub procesowe możliwości sądu, a oskarżyciel publiczny, pomimo takiej możliwości, z metod tych i sposobów nie skorzystał. Tylko w takich, wąsko zakreślonych wypadkach oskarżyciel publiczny rzeczywiście odniesie niekorzyść procesową swojego zaniechania, nieudolności czy braku sprawności (gdy sąd nie wyraził zgody na dalsze przedłużanie zakreślonego terminu), a wątpliwości te, w gruncie rzeczy zgodnie z kierunkiem kreślonym przez zasadę in dubio pro reo, zostaną rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego” (red. J S., Kodeks postępowania karnego. Komentarz,

2021, L.). Skoro więc Sąd nie miał możliwości sięgnięcia po jakiegokolwiek ujawnione dowody, które potwierdzałyby utrzymywanie kontaktu K. N. z oskarżonym, a co za tym idzie udzielanie przez oskarżonego K. N. środków odurzających, dalsze postępowanie dowodowe na mocy wspomnianego przepisu było niedopuszczalne. Sąd musiałby bowiem pojąć czynności wykrywcze, zmierzające dopiero do znalezienia i pozyskania jakichś dowodów mogących potwierdzać zarzut zawarty w akcie oskarżenia, a które najprawdopodobniej w ogóle nie istnieją. Sąd, decydując się na podjęcie takich działań, wyszedłby całkowicie poza ramy swoich kompetencji, przejmując zarazem te, które przysługują organom ścigania. W orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się bowiem, że w przypadku „gdy strona nie składa stosownych wniosków dowodowych, powinność sądu wynikająca z art. 167 kpk” – tj. przeprowadzenie dowodów z urzędu – „powstaje tylko wtedy, gdy dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych uzależnione jest od przeprowadzenia dowodu, o którym sąd powziął informację i którego przeprowadzenie jest w ogóle możliwe. Tej

inicjatywy sądu nie można mylić z funkcją śledczą realizowaną poprzez poszukiwanie dowodów w procesie udowadniania sprawstwa i winy oskarżonego. Zadaniem sądu jest bowiem bezstronne rozpoznanie sporu procesowego i rozstrzygnięcie co do racji stron

procesowy (p) postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 lutego 2015 roku, sygn. akt V KK 318/14). Tak więc, skoro w toku dotychczasowego postępowania przeprowadzono wszystkie dowody, o których Sąd powziął wiadomość, a które mogły mieć znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie, Sąd nie tylko nie miał obowiązku poszukiwać dowodów na poparcie aktu oskarżenia, ale obowiązany był poprzestać na dotychczas zgromadzonym materiale dowodowym i tylko na nim oprzeć rozstrzygnięcie.

Warto na koniec – niejako podsumowując – dodać, że żadna ze stron nie wносиła żadnych uwag ani zastrzeżeń co do toku postępowania dowodowego (wyjąwszy stanowisko prokuratora w kwestii stosowania art. 182 §3 kpk – do czego Sąd już się odniósł). Strony nie wносиły o przeprowadzenie dodatkowych dowodów

w sprawie, nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego, ani też nie wnosily o bezpośrednie przesłuchanie świadków, co do których zastosowano art. 350a kpk, a o czym strony zostały powiadomione i pouczone o prawie do złożenia ewentualnych wniosków o bezpośrednie przesłuchanie tych świadków (k. 176).

Zebrany materiał dowodowy należało ocenić jako możliwie najszerszy a jego uzupełnienie nie było możliwe, co z kolei wszelkie wątpliwości natury faktycznej niedające się usunąć dowodowo należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego zgodnie z art. 5 §2 kpk.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, w tym przede wszystkim niewiarygodność wyjaśnień złożonych przez K. N., jedynym możliwym w sprawie rozstrzygnięciem było uniewinnienie R. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu, o czym orzeczono zgodnie z art. 17 §1 pkt 1 kpk w zw. z art. 414 §1 kpk. Oskarżony bowiem zarzucanego mu przestępstwa nie popełnił.

1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z

<i>poddaniem sprawcy próbie</i>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
---	---	---	---
<i>1.Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</i>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
---	---	---	---
<i>1.6. inne zagadnienia</i>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			

<i>7. KOszty procesu</i>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

2	<p>Zgodnie z dyspozycją art. 632 pkt 2 kpk w przypadku uniewinnienia oskarżonego koszty procesu ponosi Skarb Państwa. Co istotne, do kosztów tych zalicza się wydatki poniesione przez oskarżonego za ustanowienie obrońcy z wyboru, jednakże tylko wtedy, gdy oskarżony lub jego obrońca zwrócić się do Sądu z właściwym wnioskiem o ich zasądzenie. Jako że w niniejszej sprawie ani R. L., ani jego obrońca wniosku takiego nie złożyli, zwrot wydatków z tytułu kosztów obrony nie zostały oskarżonemu przyznane.</p>	
1.Podpis		

Zarządzenia

1. odnotować, wstępny projekt sporządzony przez asystenta
2. odpis wyroku z uzasadnieniem oraz aktami doręczyć PR C.
3. kal. z wpływem albo celem uprawomocnienia.